



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. Spółki z o.o. z siedzibą w B.

przeciwko T. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 kwietnia 2025 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 10 stycznia 2006 r., sygn. VII Nc 46/06:

- I. uchyła w całości zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 10 stycznia 2006 r. o sygn. VII Nc 46/06 i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

T. K. dnia 12 września 2005 r. w B. zawarła umowę pożyczki z D. (dalej: „D.”) Spółka z o.o. z siedzibą w B., której przedmiotem było udzielenie pożyczki pieniężnej w kwocie 400,00 zł (czterysta złotych). Zgodnie z § 2 umowy Pożyczkobiorca zobowiązała się zwrócić całą kwotę pożyczki wraz z oprocentowaniem w terminie do 30 dni od dnia zawarcia niniejszej umowy na podany w niej rachunek bankowy Pożyczkodawcy. Zgodnie z § 3 pkt 5 w przypadku gdy w terminie określonym w umowie pożyczka nie zostanie zwrócona lub gdy umowa została przez Pożyczkodawcę wypowiedziana lub od niej odstąpi, Strony zgodnie ustalają, że od kwoty pożyczki będą naliczaneienne odsetki w wysokości 9% od dnia zawarcia umowy.

Pismem z 2 listopada 2005 r. T. K. została wezwana do zapłaty z tytułu umowy pożyczki udzielonej dnia 12 września 2005 r. kwoty w wysokości 400 zł (czterysta złotych) wraz z należnymi odsetkami do dnia 9 listopada 2005 r.

Pozwem z 2 stycznia 2006 r., który wpłynął do Sądu Rejonowego w Bytomiu 6 stycznia 2006 r. D. Spółka z o.o. zażądał w drodze nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzenia kwoty 400 zł (czterysta złotych) wraz z odsetkami umownymi w wysokości 9% (dziewięć procent) dziennie od dnia 12 września 2005 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strona powodowa zawarła umowę pożyczki, a pomimo wezwania do zapłaty T. K. nie uregulowała zaległych należności.

Nakazem zapłaty z 10 stycznia 2006 r. o sygn. VII Nc 46/06 Sąd Rejonowy w Bytomiu VII Wydział Grodzki, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu upominawczym na skutek pozwu wniesionego w dniu 4 stycznia 2006 r. przez D. Spółka z o.o. w B., nakazał pozwanej T. K., by zapłaciła powodowi kwotę 400,00 zł (czterysta złotych) z umownymi odsetkami w wysokości 9% dziennie od dnia 12 września 2005 r. oraz kwotę 15 zł (piętnaście złotych) tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie sprzeciw.

Prokurator Generalny skargą nadzwyczajną z 29 marca 2024 r., która wpłynęła do Sądu Rejonowego w Bytomiu 8 kwietnia 2024 r., działając na podstawie

art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093) zaskarżył nakaz zapłaty z 10 stycznia 2006 r. o sygn. akt VII Nc 46/06 wydany w postępowaniu upominawczym w całości, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasadą pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie określonego w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.) prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi poprzez:

- zaniechanie dokonania przez Sąd, z urzędu oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia umowy pożyczki z dnia 12 września 2005 r., zawartej pomiędzy T. K. a D. Sp. z o.o., w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku gdy, m.in. pożyczka w kwocie 400,00 zł nie zostanie zwrócona w terminie określonym w umowie, odsetek umownych w wysokości 9% dziennie od dnia zawarcia umowy, a w konsekwencji przez wydanie nakazu zapłaty zasądzającego w całości zgłoszone powództwo, podczas gdy zapisy ww. umowy w zakresie odsetek o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów z art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na

zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty,

1. nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy, niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo i w sposób istotny naruszały równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanej i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień, skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, zaś zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanemu rzetelność prawa do sądu i pozbawiło stronę pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, poz. 29);

II. naruszenie w sposób rażący:

2. prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz § 2 tegoż artykułu poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa pożyczki z dnia 12 września 2005 r., zawarta pomiędzy T. K. a powodową spółką, w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku gdy, m.in. pożyczka w kwocie 400,00 zł nie zostanie zwrócona w terminie określonym w umowie, odsetek umownych w wysokości 9% dziennie od dnia zawarcia umowy jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter lichwy są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą,

III. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego – tj. art. 499 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania w zw. z art. 498 § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, przez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzającego od T. K.. na rzecz powodowej spółki kwotę 400,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 9% dziennie od dnia 12 września 2005 r., tj. od dnia zawarcia umowy, podczas gdy już z treści pozwu, a nadto dołączonej do niego umowy pożyczki wynikało, że roszczenie skierowane wobec T. K. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, bowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z przepisem art. 353¹ k.c., a nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydziałowi Cywilnemu wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej. Na mocy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie zniesienia sądów grodzkich (Dz.U. 2009, nr 221, poz. 1745) zniesiony został Wydział VII Grodzki w Sądzie Rejonowym w Bytomiu, który wydał zaskarżony nakaz zapłaty. Zgodnie zaś z Zarządzeniem Prezesa Sądu Rejonowego w Bytomiu ww. sprawa podlega rozpoznaniu w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego w Bytomiu.

Ponadto w przedmiotowej sprawie, zaskarżone orzeczenie uprawomocniło się z dniem 31 stycznia 2006 r., a więc po dniu 17 października 1997 r., a przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Nakaz zapłaty nie został przez pozwaną zaskarżony. Należność objętą nim powód wyegzekwował w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez W. W. – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chorzowie pod sygn. Km [...], w trakcie którego wyegzekwowano od dłużnika i przekazano wierzycielowi kwotę 15 578,31 zł. Postępowanie to zostało umorzone na podstawie art. 825 k.p.c. postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2013 r. Ponadto zaskarżony nakaz zapłaty nie może być uchylony ani zmieniony w trybie

innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Stąd legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej nie budzi wątpliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego zasługuje na uwzględnienie.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej (trzeciej instancji – gdy nie ma możliwości złożenia skargi kasacyjnej lub czwartej – gdy skarga kasacyjna nie została uwzględniona), ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 1-5; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego

urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejs (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziszcza się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale następnie również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej.

Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli ten nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Przechodząc do *meritum* sprawy, ale nie odnosząc się jeszcze do zarzutów sformułowanych w skardze nadzwyczajnej, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych okoliczności. Po pierwsze, wyżej opisana umowa pożyczki została zawarta na formularzu i nie była indywidualnie negocjowana z pożyczkobiorcą. Po drugie, wskazana okoliczność nie zmienia istoty sprawy, którą jest to, że w umowie zastrzeżono odsetki za opóźnienie w realizacji świadczenia na poziomie lichwiarskim, tj. rażąco przekraczającym limit odsetek maksymalnych. Po trzecie, biorąc pod uwagę powyższe założenie, należy uznać, że wydanie nakazu zapłaty, na podstawie którego nastąpiło zasądzenie od pozwanej odsetek o charakterze lichwy, jest w sposób oczywisty niesprawiedliwe i niewątpliwie naruszyło zasadę zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki. W rozpoznawanej sprawie poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia, zostało także rażąco naruszone prawo do ochrony konsumenta przed nadmiernymi odsetkami umownymi w stosunku rocznym, tj. w wysokości 3285%. Podkreślenia bowiem wymaga, iż postanowienia umowne nie mogły wyłączać, ani też ograniczać, stosowania przepisów o istocie umowy pożyczki. Sąd, wydając zaskarżony nakaz zapłaty, zupełnie pominął to, aprobując tak wysokie oprocentowanie.

Oceniając powyższe fakty przez pryzmat zarzutów stawianych w skardze nadzwyczajnej, należy stwierdzić, że skarżący ma rację. Zdaniem Sądu Najwyższego, w sytuacji, gdy mamy do czynienia faktycznie z lichwą, to skutkuje ona poważnymi konsekwencjami, rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego i procesowego, godzi w prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasadę zaufania obywateli do państwa i jego organów, pewności prawa oraz

prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa zawarte w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy w Bytomiu, stosując przepisy o postępowaniu upominawczym wydał orzeczenie, które w świetle zasady ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać. Niewątpliwie należy zgodzić się ze skarżącym, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie swoistej równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Z tego też powodu wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu VII Wydział Grodzki nakazu zapłaty, nakładającego na stronę będącą konsumentem, obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika zobowiązanie, z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, należy niewątpliwie kwalifikować jako sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wszystkie orzeczenia sądowe powinny być sprawiedliwe oraz wydawane na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Powyższe założenie odnosi się również do nakazów zapłaty, które są orzeczeniami merytorycznymi, zrównanymi w skutkach z wyrokami. Nakaz zapłaty może być wydany przy tym tylko wtedy, gdy sąd uwzględnia powództwo w całości i zasądza dochodzone pozwem roszczenie. Na tle rozpoznawanej sprawy, gdy wysokość żądania pozwu jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, należało przyjąć brak możliwości wydania nakazu zapłaty wobec części roszczenia i oddalić powództwo w pozostałym zakresie. Koniecznym jest także skierowanie sprawy na rozprawę.

Należy także podkreślić, że ani w dacie zawarcia umowy pożyczki, stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia, tj. w dniu 12 września 2005 r., ani w dacie orzekania, tj. 10 stycznia 2006 r. jeszcze nie obowiązywały przepisy bezpośrednio regulujące dopuszczalną wysokość oprocentowania umowy pożyczki. Przedmiotowe regulacje dotyczące odsetek maksymalnych zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. weszły w życie w dniu 20 lutego 2006 r. i zgodnie z art. 5 wprowadzającej je ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005, nr 157, poz. 1316) stosuje się je

do czynności prawnych dokonanych po jej wejściu w życie. Przepis art. 359 § 2¹ k.c. określający wysokość odsetek maksymalnych od dnia 20 lutego 2006 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. wskazywał natomiast, że ich maksymalna wysokość wynikająca z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Natomiast przepis art. 359 § 2² k.c. stanowi, że w przypadku, gdy wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych należą się odsetki maksymalne. Trzeba podkreślić, że przepisy te mają przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący, co wynika z brzmienia art. 359 § 2³ k.c., zgodnie z którym postanowienia umowne nie mogą wyłączać, ani też ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych.

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, nr 157, poz. 1316) wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia”, co miało chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 17). Wysokość odsetek winna bowiem być związana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy, a także stanowić zabezpieczenie terminowości spłaty zadłużenia. W tym przypadku generuje niemożliwe do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązanie do zapłaty.

Mimo że w rozpoznawanym stanie faktycznym przepisy o wysokości odsetek maksymalnych jeszcze nie mogły mieć zastosowania, to zdaniem Sądu Najwyższego, zaskarżony nakaz zapłaty, usankcjonował lichwiarski charakter postanowień umowy, godzący w obowiązujący porządek prawny oraz wartości przez ten system chronione. Jest to niewątpliwie sprzeczne ze sprawiedliwością społeczną. Jak już podkreślono, w niniejszej sprawie odsetki zostały ustanowione na poziomie 9% dziennie wobec należności głównej wynoszącej 400,00 zł. W stosunku rocznym oprocentowanie to wynosiło zatem aż 3285%. Wskazana dysproporcja pomiędzy oznaczoną w umowie kwotą pożyczki w wysokości 400,00 zł, a wynikającą z nakazu kwotą do zapłaty oznacza, że określone w umowie oprocentowanie, niewątpliwie sprzeczne z przepisem art. 359 § 2¹ k.c., było również sprzeczne z celem umowy.

Nie może nim być nadmierne wzbogacenie po stronie pożyczkodawcy, a tym bardziej faktyczne doprowadzenie pożyczkobiorcy do pozbawienia go realnych możliwości spłaty zadłużenia, bowiem oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie nadmiernym i w sposób istotny naruszyło równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanego.

Od wydania nakazu zapłaty w dniu 10 stycznia 2006 r. do daty wejścia w życie przepisów o wysokości odsetek maksymalnych, tj. 20 lutego 2006 r., upłynęło zaledwie miesiąc i dziesięć dni. Sąd Rejonowy w Bytomiu powinien był wiedzieć o przyczynach społecznych, będących podstawą ich uchwalenia. Mimo to nie wziął względów społecznych, zasad współżycia społecznego ani istoty umowy pożyczki czy przepisów chroniących konsumenta pod uwagę, wydając zaskarżony przez Prokuratora Generalnego nakaz zapłaty. W innych zaś, choć podobnych sprawach, procedował identycznie, wydając takie same nakazy zapłaty nawet po 20 lutego 2006 r.

Dysproporcja pomiędzy kwotą pożyczki w wysokości 400,00 zł, a wynikającą z nakazu kwotą do zapłaty – odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, w wysokości 9% dziennie (3285% rocznie), skutkuje tym, że określone w umowie oprocentowanie było w sposób oczywisty sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a przede wszystkim z zasadami współżycia społecznego. Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 385¹ § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

W wyroku z 14 października 1998 r., sygn. II CKN 928/97, Sąd Najwyższy odniósł się do zasad współżycia społecznego stwierdzając, że „przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania”.

Nie można zatem zgodzić się z tą częścią doktryny i orzecznictwa, która uważa że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek maksymalnych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c., bowiem słusznie twierdzi skarżący, iż „mogłoby to oznaczać przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie

charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego”, co też pozostaje w sprzeczności z ochroną konsumencką. Dlatego uznanie, że postanowienia i cel umowy zawartej w dniu 12 września 2005 r. pomiędzy T. K. a D. (D.) Spółka z o.o. z siedzibą w B. co do wysokości odsetek były sprzeczne zarówno z naturą stosunku pożyczki, jak i zasadami współżycia społecznego powoduje, że w tym zakresie są nieważne. Sąd Rejonowy w Bytomiu zaś, dokonując weryfikacji uchylonego nakazu zapłaty, powinien wziąć powyższe ustalenia pod uwagę.

Skarżący twierdzi też, że przekroczenie wskazanych ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. i choć przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, to jego naruszenie, stanowiące naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej, powoduje sankcję nieważności przewidzianą w art. 58 k.c.

W konsekwencji uzasadnione jest zarzucenie zaskarżonemu nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym także rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, kiedy to przewidywał, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne, a przytoczone okoliczności budzą wątpliwości. Należy mieć jednak na uwadze, że orzekając nakazem zapłaty, sąd uwzględnia powództwo i zasądza dochodzone roszczenie w całości. Wydanie nakazu zapłaty jest zatem możliwe tylko w razie stwierdzenia zasadności całego dochodzonego roszczenia. W przypadku, gdy dochodzone roszczenie okaże się częściowo niezasadne, np. jako częściowo sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa, w analizowanym przypadku z art. 353¹ k.c., to brak jest możliwości wydania nakazu zapłaty tylko w stosunku do części roszczenia i oddalenia powództwa w pozostałym zakresie. W takiej sytuacji zachodzi konieczność skierowania sprawy do postępowania zwykłego i wyznaczenia rozprawy na podstawie art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, co powinien był uczynić Sąd Rejonowy w Bytomiu.

Sąd Najwyższy zgadza się z twierdzeniem, że Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c., naruszył zasadę zaufania obywatela do państwa, wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP. Zasada ta wyraża się bowiem także w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy władzy publicznej prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP są one zobowiązane do działania na podstawie i w granicach prawa.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był przy tym również do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z jej art. 76 prawa oczekiwania wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie budzi więc wątpliwości, że osoba fizyczna, będąca stroną umowy z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą i zawodowo zajmującym się działalnością finansową, a nadto w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające negocjacji umowy, jest objęta ochroną przedmiotowej regulacji Konstytucji RP.

Niewątpliwie więc osoby takie jak pozwana pozostają, jako konsumenci, słabszymi stronami w stosunkach z profesjonalistami. Obejmuje więc ich regulacja art. 76 Konstytucji RP. W niniejszej sprawie Sąd stosując przepisy o postępowaniu upominawczym wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, nie może się ostać. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając kwestionowane orzeczenie z dnia 10 stycznia 2006 r. nie dokonał analizy, czy sprawa ma charakter konsumencki, czy naruszył przepis art. 22¹ k.c., a w myśl tego przepisu za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt IV CSK 334/18 wskazał, że dla oceny, czy dana osoba fizyczna jest w konkretnym przypadku konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., czy też nie można jej nadać takiego statusu

ze względu na związek podejmowanej czynności prawnej z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, nie ma znaczenia subiektywne przekonanie tej osoby, że nie dokonywała ona z przedsiębiorcą określonych czynności prawnych w ramach działalności gospodarczej, lecz okoliczności mogące posłużyć obiektywnej ocenie charakteru tej działalności.

W niniejszej sprawie należało przyjąć, że brak jest takich danych, które nakazywały uznać, że pozwany nie był konsumentem. Stan faktyczny niniejszej sprawy odnosi się bowiem do zawarcia przez pozwaną z powodową spółką, która jest przedsiębiorcą udzielającym zawodowo pożyczek umowy, w ramach której powód, w przypadku opóźnienia w uregulowaniu zobowiązania, mógł naliczać lichwiarskie odsetki, co powinno skłonić Sąd do rozpatrzenia sprawy z uwzględnieniem ochrony praw konsumenckich. Jednocześnie podnieść należy, że w art. 22¹ k.c. określono szeroko rodzaj działań osoby, która może być uważana za konsumenta. Jest nim osoba fizyczna dokonująca czynności prawnych, przez które należy rozumieć przede wszystkim umowy, a także i czynności prawne jednostronne (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16).

Dodać przy tym jednak trzeba, iż mechanizm tej kontroli, w sytuacji występowania wątpliwości co do zasadności dochodzonego roszczenia, jak już wskazano wyżej, musi następować z urzędu z inicjatywy samego sądu rozpatrującego sprawę. Wypada jedynie przypomnieć, że zgodnie z Dyrektywą Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. WE L 95/29), w takich okolicznościach, sąd powinien zbadać z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter nawet, jeżeli przepisy krajowe uzależniają taką kontrolę od podniesienia stosownego w tym względzie zarzutu. Implementacja ww. Dyrektywy do krajowego porządku prawnego dokonana została ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. nr 22, poz. 271 z późn. zm.). Spory z udziałem konsumentów, do których zastosowanie znajdują przepisy wprowadzające powołaną Dyrektywę, wszczęte po dniu 1 maja 2004 r., zyskały walor spraw, w których Dyrektywa oraz jej wykładnia dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej

konsumenci powinni być uwzględniani. Ochrona konsumentów znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i stosownie do jego art. 12 wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii.

Słusznie skarżący twierdzi, że już z samego przepisu art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (Dz.U. 2004, nr 172, poz. 1804) wynikała uzasadniona potrzeba przeprowadzenia z urzędu, sądowej kontroli postanowień umowy pożyczki z dnia 12 września 2005 r., które wskazują *prima facie* na bezzasadność roszczenia powoda w zakresie odsetek, czy też na słuszne wątpliwości co do treści pozwu. W jego uzasadnieniu powód wskazał, że z uwagi na brak wykonania zobowiązania wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 400,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 9% za każdy dzień zwłoki w płatności od dnia 12 września 2005 r. do dnia zapłaty. Powyższe uzasadniało więc konieczność kontroli postanowień umowy, albowiem zachodzą istotne wątpliwości co do uczciwego ich charakteru. Przy takich okolicznościach Sąd winien był odmówić wydania nakazu zapłaty. Przepis art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zobowiązywał bowiem Sąd do badania, czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty, a w przypadku uznania, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne lub przytoczone w treści pozwu okoliczności budzą wątpliwości – art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., do skierowania sprawy na rozprawę. W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów konsumenckich Sąd jest zaś zobligowany do zbadania, czy postanowienia tych umów nie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, nie zawierają klauzul niedozwolonych i w tym zakresie ma możliwość prowadzenia nawet z urzędu postępowania dowodowego, obejmującego również wiedzę dotyczącą praktyk danego przedsiębiorcy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2003 r., sygn. akt II CKN 1097/00, wskazał, że postanowienia umowy, zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną przez art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego. Ponadto, pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich

źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa. Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądom wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze stron (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00). Korzystanie więc z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń. Sąd Najwyższy zgadza się z tym, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu pełnego zobowiązania lub w terminie określonym umową w wysokości 3285% rocznie stanowią lichwę, czyli są wynikiem naganego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka.

W konsekwencji wskazane wyżej umowne uregulowanie naliczania przez powoda odsetek za opóźnienie na poziomie 9% dziennie, co czyni 3285% w stosunku rocznym, a więc w wysokości lichwiarskiej, realnie powodować mogło niemożliwe do wykonania dla dłużnika zobowiązania i dlatego należy uznać je za nieważne w zakresie, w którym sprzeniewierza się tym zasadom. Przekroczenie ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego, czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, ale należy do kategorii *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję przewidzianą w art. 58 k.c. W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w sposób ustalony w umowie należy ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (por. wyrok Sądu

Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu nakazu zapłaty w związku z tym trzeba uznać za niesprawiedliwe i niewątpliwie naruszającą zasadę pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Skoro państwo i jego organy są zobowiązane do ochrony praw konsumenta, to tym bardziej powinny wychwycić nieuczciwe, nastawione na bezpodstawne wzbogacenie, niekorzystne zapisy umów pomiędzy konsumentami i przedsiębiorcami, czego Sąd Rejonowy w Bytomiu nie uczynił.

Przez „rażące naruszenie prawa” należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 467). Również Sąd Najwyższy, w wielu orzeczeniach wskazywał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18; wyrok z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; wyrok z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19; wyrok z 21 września 2021 r., I NSNc 59/20; wyrok z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51 i in.). Ponadto, w przypadku skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Zarzucone naruszenie prawa jest rażące i oczywiste, a także sprzeczne z zasadą zaufania obywateli do państwa i jego organów, pewności prawa oraz prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa w świetle art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji, jak i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że sprawiedliwość społeczna

jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej – Trybunał wskazał, „że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał, wyrażona w art. 2 Konstytucji zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Sąd Najwyższy w wyroku z 20 marca 1996 r., o sygn. II PRN 4/96 wskazał zaś, że naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia, jako aktu wydanego przez organ praworządne państwa.

W niniejszej sprawie skutkiem naruszenia przepisów prawa materialnego było wydanie orzeczenia nakładającego obowiązek zapłaty przez pozwanego kwoty

przekraczającej wysokość dopuszczalnego zysku, pochodzącego z umowy pożyczki, co jest oczywiście sprzeczne z zasadą praworządności. Naruszenie to jest nie tylko rażące, ale również oczywiste. Usankcjonowanie nakazem zapłaty żądania tak wygórowanych kwot, całkowicie nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki, jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości. Naruszenia te miały charakter rażący, a podniesione zarzuty podstaw zaskarżenia są ewidentnie uzasadnione.

Ponadto, skutkiem naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego i procesowego było także wydanie orzeczenia nakładającego obowiązek zapłaty przez pozwaną kwoty odsetek, które mają charakter lichwy, co również jest sprzeczne z zasadą praworządności. Naruszenia te są oczywiste. Nie budzi bowiem wątpliwości okoliczność, iż Sąd miał obowiązek zbadania treści stosunku prawnego w świetle jego zgodności z naturą pożyczki, a także zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie uznania umowy za nieważną. Niezastosowanie więc przepisów dotyczących nieważności czynności prawnych oraz wskazujących na brak możliwości wydania nakazu zapłaty, wywołał skutki nieakceptowane społecznie. Ponadto lichwa traktowana jest jako naganne zachowanie wierzyciela, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka.

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych zachwianą przez fakt negatywnych skutków nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Bytomiu VII Wydziału Grodzkiego. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia pozwala na wzięcie pod uwagę Sądowni *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

Dokonując wyważenia racji przemawiających za utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty, a ogółem racji wynikających z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie orzeczenia będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 i art. 45 Konstytucji RP.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, że w poddanej pod osąd sprawie od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło więcej niż pięć lat. Nie ulega jednak wątpliwości, że doszło do naruszenia praw i wolności człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. W szczególności podnoszona w skardze ochrona konsumenta, jako strony strukturalnie słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego, wykreowana zaskarżonym nakazem zapłaty sytuacja prawna, związana z nakazaniem pozwanej zapłaty dochodzonej kwoty tytułem odsetek, jest możliwa do weryfikacji, nie prowadząc do nieprzewidywalnych skutków materialnoprawnych wynikających z dynamiki obrotu cywilnoprawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2024 r., II NSNc 463/23).

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd Rejonowy w Bytomiu rozpoznając ponownie sprawę, powinien dokonać weryfikacji zaskarżonego orzeczenia, którego wydanie było niedopuszczalne, stosując przy tym rygory przewidziane prawem procesowym, bowiem sprawa winna być skierowana do rozpoznania w trybie zwykłym na rozprawie. Ponownie rozpoznając powództwo Sąd Rejonowy powinien także dokonać jego wszechstronnej analizy, biorąc pod uwagę mające zastosowanie przepisy prawa materialnego i procesowego, a także wyrażone w niniejszym orzeczeniu poglądy Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony nakaz zapłaty i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydziałowi Cywilnemu. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[r.g.]